

PROTOKÓŁ PRZEŁUCZANIA ŚWIADKA

Kielce, dnia 5 lutego 1948 r. o godz. 8<sup>30</sup>  
Ja, *Wostera Stanisław*..... z Rejonu Sędziowskiego przy Komisar-  
acie M.O. w Kielcach działając na mocy:

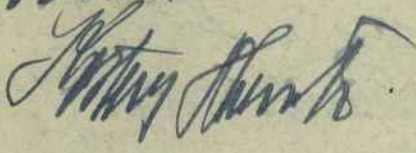
Releccia Prokuratora Sodu Okręgowego w *Kielcach*.....wydanego  
na podstawie art. 20 K.P.K. przep. wpraw.  
z dnia 16. XII 1947r. Nr. 17/47.....zachowując formalności wymienione  
w art. 135, 140, 258 i 259 K.P.K. w obecności protokolanta *Periewicki Marian*  
z Rejonu Sędziowskiego.....których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia  
swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem  
nizej wymienionego w charakterze świadka który uprzedzony o odpowiedzialności  
ci karnej ze fałszywe zeznanie oswiadczył:

Nazywam się..... *Targowski Władysław*  
Imiona rodziców..... *Władysław i Julia z Wilezińskich*  
Wiek..... *39 lat*..... M.P. w *Miechowie*  
Miejscowość..... *Rzym - Kat.*..... Zawód *reżysjer*  
Miejsce zamieszkania..... *Kielce ul. Sienkiewicza nr. 79.*

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo. Obóz w Kielcach przy ul. Kar-  
łowicza nr. 11. był zatorony w 1941 roku przez w ładre oku-  
pacyjne. Obóz ten został zlikwidowany, z chwilą likwidacji  
getta w 1942 roku, a zatorony w tym budynku konsum i pie-  
karnie, oraz warsztat reżysjerii, a do pracy w konsumie  
przyprawiano żydów z obozu fabryki "Granat".  
Wymienionym obóz przebywali więźniowie sami polacy  
za małe przewinienia, a obco krajowców nie było w tym  
obozie. Pocztywny stan więźniów w obozie był około 30-  
stu osób. Nosił on w czasie istnienia obozu zapodać nie  
mogę. W czasie zlikwidowania obozu, a zatorenia konsumu  
więźniów usunęli, a gdzie tego nie mogli zapodać, i od tej  
chwilę pracę wykonywali więźniowie z fabryki "Granat"  
"Granat" który pracowali przez dzień, a na noc szli do fabryki  
i pracowali sami fachowcy, t.j. nowcy i tarawcy i paru  
było zatrudnionych przy rąbania drewna do piekarni.

Wierciwice w czasie istnienia obozu pracowali na terenie fabryki „Harag” „Granat” przy ul. Ołtynowskiej. Jaka praca wykonywali ~~za~~ podać nie mogę. Dzielnicami więźniów w obozie również rapodać nie mogę gdyż to się odbywało na terenie fabryki „Harag” „Granat”. Natomiast żydów, którzy pracowali w konsumie, przyznali im tylko upę na obiad. W obozie tym nie było żadnej izby chorych i szpitala, i pomocy lekarskich również nie było. Śmiertelności żadnej w tym obozie nie było, w czasie jego istnienia. Żadnej egzekucji w tym obozie nie jest mi wiadomo. Traktowanie więźniów w obozie w czasie jego istnienia przez Niemców było ujemne, oraz żydzi którzy pracowali w tym konsumie również tak samo się obchodzili srogo, że za najmniejsze przewinienia bili. W obozie przed utworzeniem konsumu grobowisk żadnych nie było. Z obozu tego na terenie konsumu powstały dowody nicowu tylko kraty w oknach. W obozie tym przebywali, tj. 1) Stanisław Cedro sam w Kielcach obecnie i zawodu rewizyjny który prowadzi warsztat rewizyjny w Kielcach przy ul. Kilińskiego kierownika obozu i Niemców rapodać z nazwisk wszystkich nie mogę, pam mogę rapodać którzyś sobie przyjdą nam, 1) Lachman, Rudynek. Na tym protokół ukonieczony odczytano podpisano.

Zernat.

Radca  


Protokulant.  
